

Erdogan znów wygraża Syrii

12 lutego 2020

Prezydent Turcji Tayyip Erdogan oświadczył, że zapowie w środę wprowadzenie nowych środków przeciwko syryjskim władzom w przypadku dalszego ataku na tureckich wojskowych w syryjskim Idlibie.



W poniedziałek ministerstwo obrony Turcji poinformowało, że w rezultacie ostrzału punktu obserwacyjnego w Idlibie ze strony syryjskiej armii zginęło pięciu tureckich wojskowych, kolejnych pięciu zostało rannych. W odpowiedzi na atak, jak przekazał turecki resort wojskowy, siły zbrojne Turcji ostrzelały 115 celów syryjskiej armii i zastrzeliły 101 syryjskich wojskowych.

„Wczoraj reżim poniósł duże straty, ale to za mało, ciąg dalszy nastąpi. Jeśli po raz kolejny na nas napadną, to zapłacą za to wysoką cenę. Jutro na posiedzeniu frakcji (rządzącej w Turcji Partii Sprawiedliwości i Rozwoju) zapowiem podjęcie kroków, które podejmiemy” – oświadczył Erdogan w czasie przemówienia w Ankarze.

3 lutego podczas ostrzału syryjskiej armii w Idlibie zginęło ośmiu tureckich żołnierzy i cywilów. Jak poinformował prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan, 76 syryjskich żołnierzy padło ofiarą działań odwetowych. W poniedziałek Ankara poinformowała o „neutralizacji” 101 syryjskich żołnierzy. Miało to miejsce po tym, jak pięciu tureckich żołnierzy zginęło, a pięciu innych zostało rannych w wyniku ostrzału syryjskich wojsk. We wtorek tureckie wojsko poinformowało o „neutralizacji” kolejnych 51 syryjskich wojskowych w Idlibie.

Tymczasem cztery tureckie posterunki obserwacyjne i dwa stanowiska wojskowe w Idlibie znajdują się na terytorium kontrolowanym przez syryjską armię, powiedział minister obrony

Turcji Hulusi Akar w wywiadzie dla Associated Press. Jednocześnie szef Ministerstwa Obrony podkreślił, że Turcja nie opuści żadnego ze swoich 12 stanowisk obserwacyjnych w Idlibie. „Wielokrotnie mówiliśmy, że nie wycofamy stamtąd naszego personelu, żołnierzy. Będą kontynuować swoją misję” – oświadczył. Według ministra tureckiemu wojsku nakazano podjęcie działań odwetowych, gdy Syryjczycy zaatakują posterunki wojskowe.



Prezydent Turcji Tayyip Erdogan oświadczył wcześniej, że zaapelował do swojego rosyjskiego kolegi Władimira Putina o wywarcie presji na liderze Syrii Baszarze Asadzie, aby syryjska armia zakończyła ofensywę w prowincji Idlib i wycofała się do końca lutego z tureckich punktów obserwacyjnych, grożąc, że w przeciwnym razie Ankara odpowie siłą.

Zgodnie z porozumieniem osiągniętym w maju 2017 roku podczas rozmów w Astanie (obecnie Nur-Sułtan) przez przedstawicieli Rosji, Iranu i Turcji, w Syrii utworzono cztery strefy deeskalacji. Terytorium trzech z nich w 2018 roku znalazło się pod kontrolą Damaszku. Czwarta strefa, położona w prowincji Idlib i części sąsiednich prowincji Latakia, Hama i Aleppo, nadal nie podlega rządowi republiki. Jednocześnie jej większa część została przejęta przez terrorystów z organizacji Dżabhat an-Nusra. We wrześniu 2018 roku Rosja i Turcja uzgodniły w Soczi utworzenie strefy zdemilitaryzowanej w Idlibie, gdzie znajduje się kilkanaście różnych formacji.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net